

Iwona Kosek

O właściwościach składniowych i interpretacji gramatycznej wyrażenia "na tle"

Prace Językoznawcze 2, 63-72

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Iwona Kosek
Olsztyn

O właściwościach składniowych i interpretacji gramatycznej wyrażenia *na tle*

Zu den syntaktischen Eigenschaften und der grammatischen Interpretation eines Ausdrucks *na tle*

Im Beitrag wird eine von den polnischen präpositionalen Konstruktionen im Bezug auf ihre Lexikalisierung thematisiert. Der Focus der Analyse liegt auf den formal-syntaktischen Merkmalen der Konstruktion. Das Ziel der Untersuchung ist der Versuch eine Antwort auf die Fragestellung: Ist der Ausdruck *na tle* schon ein Lexem oder hat er noch Eigenschaften einer syntaktischen Konstruktion.

1.0. Istota języka jako użytecznego mechanizmu komunikacji polega na możliwości tworzenia nieskończonej liczby konstrukcji z określonej liczby elementów wyjściowych. Owe elementy wyjściowe, utrwalone w języku i tworzące jeden z jego dwu zasadniczych komponentów – słownik, teoretycznie stanowią zbiór skończony, nie są jednak klasą zamkniętą. Nieustannie obserwujemy proces rozszerzania słownika, m.in. przez powstawanie leksemów, a więc jednostek słownika, z połączenia innych jednostek (leksemów). Proces ten, polegający przede wszystkim na przekształcaniu się konstrukcji składniowych (a więc połączeń jednostek słownikowych czy, ściślej, połączeń ich form) w leksemy, obejmuje liczne wyrażenia¹, ale ponieważ jest dostrzegany w momencie jego trwania (*in statu nascendi*), elementy podlegające przekształceniom sprawiają trudności w opisie i w klasyfikacji.

1.1. Leksykalizacja konstrukcji składniowych we współczesnej polszczyźnie dotyczy m.in. wyrażen przyimkowych. Zmieniając własności semantyczne i składniowe, konstrukcje przyimkowe wchodzą do słownika jako np. przysłówki lub przyimki. Na zjawisko to zwracali uwagę w aspekcie diachronicznym i synchronicznym D. Buttler (1967), I. Wątor (1969, 1974, 1979), J. Anusiewicz (1978). W ostatnich latach jest ono częstym przedmiotem analiz, rozpatrywane z punktu widzenia pojedynczych wyrażen przyimkowych lub w szerszym kontekście – powstawania nowych, nie tylko przyimkowych, jednostek funkcyjnych, zob. np. prace

¹ Określenie „wyrażenie” ma w artykule znaczenie bardzo ogólne. Jest stosowane w odniesieniu do dowolnego połączenia składniowego, rozpatrywanego z punktu widzenia jego przekształcania się w jednostkę słownikową.

M. Wiśniewskiego (1987), R. Przybylskiej, (1988), M. Grochowskiego (w druku), I. Czerwińskiej (1997, 1998), B. Milewskiej (1998). Problemy związane z powstawaniem nowych leksemów z wyrażeń przyimkowych były także przedmiotem moich wcześniejszych analiz, zob. I. Kosek (1995, 1995a).

Ze względu na proces leksykalizacji wyrażenia przyimkowe można podzielić na dwie zasadnicze grupy:

a) połączenia przyimków z elementem pochodzenia rzeczownikowego lub z elementem nierzeczownikowym, który nie występuje poza tymi połączeniami, np. *do szczytu, na jaw, na nice, na oścież, na patataj, na przekór, na przyboś, na wskroś, na wznak, w poprzek*, itp.

b) połączenia przyimków z funkcjonującymi współcześnie rzeczownikami, np. *na miarę, na temat, na rzecz, na tle, u schyłku, w poczuciu, w obliczu, w ramach, z dystansu, z racji*, itp.²

Pierwsza grupa nie nastrocza zasadniczych trudności w opisie. Skoro drugi człon nie występuje poza połączeniem z określonym przyimkiem, całość trzeba uznać za jednostkę słownika, będącą wyrazem, co potwierdzają tradycyjnie stosowane sprawdziany „wyrazowości” (np. niemożność przestawienia elementów czy rozdzielenia ich innym słowem). Wymienione w punkcie (a) wyrażenia należą do klasy przysłówków (np. *na przyboś, na wznak*) lub przyimków (np. *na przekór, w poprzek*)³.

Natomiast przykłady z grupy drugiej, formalnie dające się wywieść od istniejących we współczesnej polszczyźnie leksemów, mogą być różnie interpretowane i na pewno tworzą grupę niejednorodną. Jedno z wyrażeń tej grupy stanowi przedmiot analizy w niniejszym artykule. Jej celem jest opisanie własności formalnych wyrażenia *na tle* i próba rozstrzygnięcia na ich podstawie, czy *na tle* jest leksemem, czy też zachowuje jeszcze własności połączenia form leksemów. Przeprowadzana analiza to kontynuacja wcześniejszych rozważań na temat grupy wyrażeń przyimkowych, zob. I. Kosek (1995). Zamierzeniem autorki jest uszczegółowienie, pogłębienie i być może skorygowanie poprzednich, z konieczności bardzo ogólnych, uwag o funkcjonowaniu wyrażenia *na tle*, stanowiło ono bowiem jeden z wielu przykładów zjawiska opisywanego w przytaczanej pracy.

Opis kładzie nacisk na własności formalno-syntaktyczne *na tle*. Zawiera drobne uwagi o znaczeniu, formułowane jednak w sposób czysto intuicyjny, systematyczna analiza semantyczna nie jest bowiem celem tych rozważań.

2.0. Wyrażenie *na tle* jest w dotychczasowych opracowaniach charakteryzowane jako przyimek, zob. M. Grochowski (1984), E. Ucherek (1993), SWJP, bądź też

² Obszerną listę takich połączeń podaję we wcześniejszej pracy, zob. I. Kosek (1995).

³ Te dwie jednostki można uznać za homonimy, reprezentujące – zależnie od kontekstu – przyimek lub przysłówki.

jako połączenie przyimka z rzeczownikiem, z ewentualnym zaznaczeniem tendencji do leksykalizacji, zob. I. Kosek (1995), B. Milewska (1998). W polsko-francuskim słowniku przyimków E. Ucherka (1993) oraz w *Słowniku współczesnego języka polskiego* pod red. B. Dunaja (SWJP) *na tle* jest wyróżniane jako przyimek, występujący w dwu znaczeniach: 1. – ‘wskazuje na dalszy plan czegoś lub punkt odniesienia’, 2. – ‘wskazuje na porównywaną zbiorowość’. To rozwiązanie stanowić będzie punkt wyjścia w naszych rozważaniach. Zinterpretujemy zatem *na tle* jako przyimek i, przede wszystkim na podstawie testów formalnych, poddamy tę hipotezę weryfikacji. Osobno będziemy analizować *na tle* w znaczeniu 1. i w znaczeniu 2. Umożliwi to, oprócz opisu własności formalnych, porównanie obu typów wystąpień. Tym samym można będzie stwierdzić, czy istnieją argumenty składniowe za wyróżnianiem jednostek (czy wyrażen) homonimicznych⁴.

2.1. Za formalne warunki (kryteria) „wyrazowości” uznaje się przede wszystkim: nieprzystawialność elementów (składników) morfologicznych wewnątrz wyrazu; ciągłość, w sensie niemożliwości rozbicia analizowanych elementów innym wyrazem; otwieranie tylko jednego miejsca dla ciągu morfemów fleksyjnych. Natomiast o przynależności danego wyrazu do klasy przyimków decyduje jego funkcja łącząca i obligatoryjna reakcja. Dla sprawdzenia, czy dane wyrażenie ma wskazane cechy wyrazu, czy też połączenia form, i czy spełnia definicję, w naszym przypadku, przyimka, stosuje się pewien zbiór testów formalnych, a także składniowych. Ponieważ testy te były wcześniej wykorzystywane i szerzej omawiane, zob. R. Przybylska (1988), M. Wiśniewski (1987), M. Grochowski (w druku), a także I. Kosek (1995, 1995a), ich szczegółowa charakterystyka zostanie tu pominięta. Ograniczymy się jedynie do wskazania poszczególnych typów sprawdzianów i przedyskutowania ich wyników.

Na tle w znaczeniu dalszego planu lub punktu odniesienia występuje m.in. w takich zdaniach, jak: *Namalował dom na tle pól*; *Sfotografował statek na tle morza*; *Na tle lasu bielily się ściany domu*; *Sprawa wygląda inaczej na tle ostatnich wydarzeń*; *To nie jest takie proste, nawet na tle najoczywistszych zjawisk*. Nie obserwujemy wyraźnych ograniczeń selekcyjnych dla rzeczowników w dopełniaczu. Testy formalno-składniowe wskazują, że wyrażenie *na tle* w takich zdaniach charakteryzuje się następującymi właściwościami:

- a) jego segmenty są nieprzystawialne (połączenia **tle na* są dewiacyjne);
- b) po wyrażeniu występuje rzeczownik w dopełniaczu, którego nie można zredukować, por. *Na tle lasu bielily się ściany domu* i **Na tle bielily się ściany*

⁴ W artykule nie jest dyskutowana kwestia jedno- czy wieloznaczności wyrażenia *na tle*. Podział zastosowany przez wskazane słowniki został przyjęty ze względów praktycznych – pozwalając na wstępne uporządkowanie analizy, stanowi dogodny punkt wyjścia.

domu. Jeżeli jednak dołączymy inne określenia (np. formę przymiotnika), rzeczownik nie jest na ogół obligatoryjny, por. *Na tym tle sprawa przedstawia się inaczej; Sfotografował Jurka na jakimś zamazanym tle*, ale: (?) *Na ciemnym tle bielity się ściany domu*;

c) segmenty omawianego wyrażenia są rozsuwalne, można między nie wstawić np. wtrącenie (będące reprezentacją jednego leksemu lub kilku), a także formę przymiotnika i zaimka przymiotnego, tak jak w zdaniu *Sfotografował statek na zielonkawoniebieskim tle*. Oddalenie segmentów *na* i *tle* może być znaczne, por. *Sprawę należy rozpatrywać na, rzecz jasna, jak najszerszym tle*. Rozdzielając wyrażenie innymi segmentami, można usunąć lub pozostawić rzeczownik w dopełniaczu, por. *Sfotografował statek na pięknym tle* i *Sfotografował statek na pięknym tle morza*; *Sprawa wygląda inaczej na tak niekorzystnym tle* i *Sprawa wygląda inaczej na tak niekorzystnym tle ostatnich wydarzeń*. W niektórych wystąpieniach elementem rozdzielającym segmenty wyrażenia może być też rzeczownik w dopełniaczu. Konstrukcja pozostaje poprawna, choć inna stylistycznie, np. *Na lasu tle bielity się ściany domu*; *Na ścian wysokich tle lazurowym płoną lamp gwiazdy* (SJPDor.), ale **Na ostatnich wydarzeń tle sprawa wygląda inaczej*. Forma rzeczownikowa nie zawsze jest zatem wobec wyrażenia *na tle* obligatoryjnie postpozycyjna;

d) segmenty wyrażenia można rozdzielić zaimkiem *który* w konstrukcji podrzędnej, np. *Morze, na którego tle się fotografowali, było wyjątkowo spokojne*; *Wydarzenia, na których tle rozpatrywano tę sprawę, były niepokojące*;

e) wyrażenie nie występuje w pozycji konotowanej. W zdaniach: *Sfotografował się na tle bloków* i *Skoncentruj się na tle bloków* mamy do czynienia z inną interpretacją *na tle* (w drugim przykładzie *bloki* nie są *tłem*);

f) pierwszy segment wyrażenia można wymieniać z różnymi przyimkami (z *tłem*, *od tła*, *w tle*), ale powstałe wyrażenia mają inne własności syntaktyczne – albo nie występują z rzeczownikiem w przypadku zależnym (np. *w tle*), albo też możliwa jest dla nich pozycja konotowana (np. *jej ubiór harmonizował z tłem fotografii*, *jej ubiór wyraźnie odcinał się od tła fotografii*).

Za słownikową i przyimkową interpretacją *na tle* w omawianych zdaniach przemawiałyby przede wszystkim: nieprzystawalność segmentów, wymaganie formy rzeczownikowej w dopełniaczu i dwa ostatnie testy, wskazujące na inną wartość funkcjonalną tego wyrażenia niż połączeń przyimka z rzeczownikiem. Istotnym argumentem przeciw takiej interpretacji jest jednak fakt, że drugi segment wyrażenia podlega determinacji (zob. testy a, b, c) i nie ogranicza się ona do

anafory⁵. Element *tle* może przyjmować określenia (nie tylko w postaci anaforycznego odesłania) zarówno w wystąpieniach z rzeczownikiem w dopełniaczu, jak i po jego redukcji, w tym drugim wypadku determinacja jest jednak obligatoryjna. Z punktu widzenia wyrazowej, przyimkowej interpretacji *na tle* istotna jest też możliwość zmiany, przynajmniej w części wystąpień, szyku rzeczownika w dopełniaczu. *Na tle* zachowuje się w przykładach typu *Na ścian wysokich tle lazurowym płoną lamp gwiazdy* nie jak wyraz, przyimek, lecz jak wyrażenie przyimkowe. Możliwość rozdzielania elementów wyrażenia i zmiany szyku rządzonej formy (rzeczownika w dopełniaczu) nie jest bowiem cechą charakterystyczną wyrazów, lecz połączeń wyrazów.

2.2. Wyrażenie *na tle* w drugim ujmowanym przez SWJP i E. Ucherka (1993) znaczeniu, a więc wskazujące na porównywaną zbiorowość, wymienne z *w porównaniu z*⁶, występuje np. w zdaniach: *Na tle klasy wypadł nieźle*; *Na tle innych był nawet miły*; *Na tle rówieśników twoje dziecko wydaje się małe*; *Na tle innych oglądanych przez nas mieszkań to jest całkiem ładne*. W przykładach tych *na tle* realizuje podobny schemat semantyczny, który można określić następująco: „element X ma określone właściwości (jest jakiś) w porównaniu (zestawieniu) z elementem (lub elementami) X₁, przy czym X i X₁ należą do tego samego zbioru elementów”. Leksykalną konsekwencją owej przynależności do jednego zbioru jest możliwość użycia tego samego rzeczownika na określenie X i X₁ (w połączeniu z formami specyfikującymi, np. *inny*, *pozostałe*, *ten...*). Podobnie jak w przypadku wystąpień analizowanych w poprzednim punkcie, trudno podać wyraźne ograniczenia w wypełnianiu pozycji frazy dopełniaczowej.

Na tle z przykładów takich, jak *Na tle klasy wypadł nieźle* charakteryzuje się następującymi własnościami formalnymi:

a) jego segmenty są nieprzestawialne;

b) występuje w tekstach z rzeczownikiem w dopełniaczu, który podlega redukcji, jeśli wstawimy między segmenty jakąś determinowaną formę, np. *Na tym tle wypadasz całkiem nieźle*.

c) elementy wyrażenia są rozsuwalne, jednak możliwości ich rozdzielania są ograniczone zasadniczo do anafory (np. *na jego tle*, *na ich tle*, *na takim tle prezentujesz się jak wzór cnót*). Nie można „dublować” określeń, determinator rozdzielający segmenty wyrażenia nie może wystąpić równocześnie z formą dopełniaczową;

⁵ Określenia w postaci zaimków anaforycznych można by potraktować jako element drugiej (zależnej) postaci wtórnego przyimka. Nawet bowiem te przyimki, w których drugi element utracił cechy syntaktyczne rzeczownika, mogą zachowywać zdolność przyjmowania określeń anaforycznych, np. *w obliczu*, *w razie*, *w rezultacie*, zob. uwagi A.M. Lewickiego (1989) na ten temat. W przypadku jednak wyrażenia *na tle* determinacja wykracza poza anaforę.

⁶ Wymienialność nie oznacza, rzecz jasna, równoznaczności obu wyrażeń, a jedynie to, że zamiast opisywanego w tym punkcie *na tle* da się podstawić w zdaniach wyrażenie *w porównaniu z*.

dewiacyjne są więc zdania **Na takim tle chłopców wyglądasz jak okaz zdrowia; *Na tym tle innych mebli twoje są piękne*. Nie da się rozdzielić segmentów wyrażenia rzeczownikiem w dopełniaczu, jest on obligatoryjnie postpozycyjny, por. **Na innych chłopców tle twoje dziecko wydaje się małe*;

d) segmenty wyrażenia można rozdzielić formą zaimka *który*, np. *Pamiętaj, że klasa, na której tle prezentujesz się tak korzystnie, jest słaba*;

e) wyrażenie nie występuje w pozycji konotowanej;

f) bardzo ograniczona jest wymienialność pierwszego segmentu z przyimkami pierwotnymi, por. np. *Na tle innych wyróżniał się grzecznością* i *?Wyróżniał się grzecznością z tła innych*.

Na tle wymienialne z wyrażeniem *w porównaniu* z różni się formalnie od wcześniej analizowanego ograniczonymi możliwościami przyjmowania wskaźników determinacji, ograniczonymi w tym przypadku do anafory, i obligatoryjną postpozycyjnością rzeczownika w dopełniaczu. Cechy te wskazują, że *na tle* ze zdań takich, jak *Na tle innych był nawet miły* jest bliższe wyrazowi niż *na tle* z przykładów *Na tle lasu bielity się ściany domu*.

3.0. W obu analizowanych typach wystąpień wyrażenia *na tle* (w kontekstach, w których jest wymienialne i niewymienialne *z w porównaniu* z) ujawnia ono wymaganie formy dopełniaczowej rzeczownika lub przymiotnikowej, o parametrach fleksyjnych uzgodnionych z segmentem *tle*. Wymaganie to nazwałam w poprzedniej pracy, zob. I. Kosek (1995), konotacją wymienną. Dla interpretacji wyrażen mających taką właściwość istotne jest, czy podobną ujawnia rzeczownik, z którym identyfikujemy ich drugi element. Przeanalizujemy zatem własności składniowe rzeczownika *TŁO*.

3.1. SJPDor. wymienia cztery znaczenia leksemu *TŁO*:

1. *dalszy plan w przestrzeni*;
2. *jednolite zabarwienie czego (tkaniny, ściany)*;
3. *miejsce, środowisko, w którym ktoś działa, coś się dzieje (...), podłoże czego*;
4. *daw. podłoga*.

Kwalifikator przy ostatnim punkcie nakazuje ograniczyć pole obserwacji do pierwszych trzech. Z przykładów podawanych w artykule hasłowym wynika, że w każdym z tych znaczeń rzeczownik występuje z podrzędnikiem – formą przymiotnika lub rzeczownika w dopełniaczu (możliwe jest też występowanie obu określeń jednocześnie). Na tej podstawie cechę konotowania podrzędnika można by przypisywać nie całemu wyrażeniu *na tle*, ale jego drugiemu segmentowi.

Dla sprawdzenia własności syntaktycznych rzeczownika, z którym identyfikujemy drugi segment opisywanego wyrażenia, przydatna wydaje się też procedura,

zapropozowana przez M. Wiśniewskiego (1987), polegająca na konstruowaniu zdań z rzeczownikiem. Zdania te mają pokazać, czy opisywany leksem w każdym kontekście konotuje podrzędnik, w naszym przypadku w postaci frazy rzeczownikowej lub przymiotnikowej. Zastosujmy ten test w odniesieniu do wyrażenia *na tle*, z jego wystąpień omawianych w punkcie 2.1.

(1a) *Na tle lasu bieleły się ściany domu.*

(1b) **Na tle bieleły się ściany domu.*

(1c) *Biel ścian odcinała się od zielonego tła lasu.*

(1d) *?Biel ścian odcinała się od tła.*

(1e) *Biel ścian ładnie harmonizuje z takim tłem.*

(1f) *?Biel ścian harmonizuje z tłem.*

(2a) *Dzieje poszczególnych narodów trzeba rozpatrywać na tle dziejów powszechnych.*

(2b) **Dzieje poszczególnych narodów trzeba rozpatrywać na tle.*

(2c) *Dziejów narodów nie da się rozpatrywać, nie uwzględniając tła dziejów powszechnych.*

(2d) **Dziejów narodów nie da się rozpatrywać, nie uwzględniając tła.*

(2e) *Dziejów narodów nie da się rozpatrywać, nie uwzględniając jakiegoś szerszego tła.*

(2f) *Dzieje narodów stanowią na ogół tylko tło dziejów powszechnych.*

(2g) **Dzieje narodów stanowią na ogół tylko tło.*

Zdania (1) – (2) potwierdzają obserwacje, poczynione na podstawie artykułu hasłowego w SJPDor. – pokazują, że leksem *TŁO* konotuje podrzędnik w postaci frazy rzeczownikowej w dopełniaczu lub przymiotnikowej (o odpowiednich parametrach fleksyjnych). Istotny jest też fakt, że mogą to być te same leksykalnie typy podrzędników, które występują przy wyrażeniu *na tle*. Dwuznaczności i wątpliwości pojawiające się w przypadku niektórych połączeń (takich jak np. *na tle wcześniejszych wypadków*, *tło wcześniejszych wypadków*, *na tle mroku*, *tło mroku*, wydają się być zależne od doboru przykładów.

Opisywana własność rzeczownika pozwalałaby uznać konotację wymienną ujawnianą przez *na tle* za dziedziczenie własności leksemu *TŁO*, a więc zasadniczo za własność drugiego segmentu wyrażenia, i tym samym interpretować całość jako konstrukcję, nie wyraz.

3.2. Procedura sprawdzania własności składniowych rzeczownika, z którym identyfikujemy drugi segment analizowanego wyrażenia, zastosowana w odniesieniu do *na tle* wymienialnego z *w porównaniu* z, daje nieco inne wyniki niż w przypadku kontekstów omawianych w poprzednim podpunkcie. Rozważmy zdania:

(3a) *Na tle innych chłopców twój syn wydaje się mały.*

(3b) **Na tle twój syn wydaje się mały.*

- (3c) **Tłó innych chłopców powoduje, że twój syn wydaje się mały.*
 (3d) ?*Tłó powoduje, że twój syn wydaje się mały.*
 (3e) **Przy tle innych chłopców nie da się nie zauważyć, że twój syn jest mały.*

- (4a) *Na tle klasy wypadł niezłe.*
 (4b) **Na tle wypadł niezłe.*
 (4c) **To tło klasy sprawiło, że tak dobrze wypadłeś.*
 (4d) ?*Odpowiednie tło sprawiło, że tak dobrze wypadłeś.*
 (4e) ?*Tłó sprawiło, że tak dobrze wypadłeś.*
 (4f) **Gdyby nie tło wiejskiej klasy, na pewno nie wypadłbyś tak dobrze.*
 (4g) *Przy odpowiednim tle masz szansę niezłe wypaść.*

- (5a) *Na tle najnowszych komputerów twój to przeżytek.*
 (5b) **Na tle twój komputer to przeżytek.*
 (5c) **Może twój komputer wydawałby się lepszy, gdyby nie tło innych.*
 (5d) **Może twój komputer wydawałby się lepszy, gdyby nie tło.*
 (5e) **Przy takim tle twój komputer to przeżytek.*

Przytoczone przykłady pokazują, że formy rzeczownika *TŁO* wymagają podrzędnika, por. np. (4e) i akceptowalne (4g), wstawiane jednak w konteksty charakterystyczne dla omawianego w tym punkcie *na tle* i łączone z identycznymi egzemplarzami leksykalnymi rzeczowników, nie dają na ogół spójnych zdań. Wynika to, jak się wydaje, z ograniczeń selekcyjnych (*TŁO* rzadko chyba występuje np. w połączeniu z rzeczownikami żywotnymi, SJPDor. nie notuje takich przykładów), będących konsekwencją różnicy semantycznej między formami rzeczownika *TŁO* i wyrażeniem *na tle* w omawianych kontekstach.

Różnicę w funkcjonowaniu tekstowym porównywanych elementów wyraźnie widać w zdaniach (5), zwłaszcza w zestawieniu z wystąpieniami *na tle* omawianymi w poprzednim podpunkcie, por. (5) i poniższe zdania:

- (6a) *Fotografował się na tle komputerów.*
 (6b) *Fotografia byłaby ładniejsza, gdyby nie tło komputerów.*
 (6c) *Tło komputerów stanowczo popsło fotografię.*

Możliwość konstruowania zdań takich, jak (6b), (6c) wskazuje, że *na tle* z przykładów typu (6a) jest znacznie bliższe konstrukcji syntaktycznej niż analogiczne wyrażenie z przykładów typu (5). W odniesieniu do tych ostatnich istnieją w świetle opisywanego testu podstawy do ujmowania *na tle* jako jednostki.

4. Przedstawione własności formalne wyrażenia *na tle* wskazują, że z trudnością poddaje się ono jednoznacznej interpretacji gramatycznej. Nie jest też prawdopodobnie jednoznaczne. Ponieważ *na tle* z analizowanych dwu typów kontekstów różni się, podsumujemy te wystąpienia osobno.

Niewątpliwie w obu typach *na tle* ma inną wartość funkcjonalną niż połączenia różnych przyimków z formami rzeczownika *TŁO* (zob. testy (e), (f), p. 2.1. i 2.2.) i występuje obligatoryjnie z podrzędnikiem. Problematyczna jest jednak „wyrazowość” tego wyrażenia, zwłaszcza w pierwszym typie kontekstów. Najistotniejsza spośród formalnych sprawdzianów stosowanych wobec wyrazów wydaje się w tym przypadku nierozdzielność segmentów (skoro nieprzestawialność elementów i otwieranie jednego miejsca dla morfemów fleksyjnych jest cechą wszystkich wyrażen przyimkowych), a tego właśnie kryterium nie spełnia *na tle* ze zdań *Sfotografował się na tle morza*. Zarówno możliwości wstawienia innych wyrazów, jak i zmiana szyku zależnej formy w dopełniaczu dowodzą, że *na tle* zachowuje się w takich zdaniach jak wyrażenie przyimkowe. Za niewyrazową interpretacją przemawiałaby też analiza własności składniowych rzeczownika, pozwalająca przypisywać wymagania konotacyjne nie całemu wyrażeniu, lecz jego drugiemu segmentowi.

Nieco inaczej zachowuje się *na tle* wymienne z wyrażeniem *w porównaniu z*. Szyk formy w dopełniaczu jest tu obligatoryjnie postpozycyjny, a możliwość rozdzielenia segmentów ogranicza się zasadniczo do zaimków anaforycznych. W tym typie wystąpień *na tle*, także w świetle porównania z własnościami rzeczownika, proces leksykalizacji jest niewątpliwie bardziej zaawansowany niż w typie poprzednim.

Jak wspomniano we wstępie, zob. p. 2.0., *na tle* jest w niektórych opracowaniach klasyfikowane jako przyimek (tzw. przyimek wtórny), choć zdania co do granic klasy przyimków i kryteriów ich wydzielenia są podzielone⁷. Z punktu widzenia opisanych w tej pracy własności jako przyimek można by klasyfikować *na tle* wymienne z *w porównaniu z*. Takie *na tle* spełnia warunki przynależności do klasy przyimków, zaś o jego podzielności świadczy właściwie jedynie przyjmowanie anaforycznych wskaźników determinacji. Po zaniku tej własności będzie można mówić o zakończeniu procesu leksykalizacji. W pozostałych natomiast wystąpieniach *na tle* mówienie o jego przyimkowości wydaje się przedwczesne.

Wobec różnych formalnych właściwości dogodnym rozwiązaniem wydaje się wyróżnienie homonimicznych wyrażen *na tle*. Najbardziej oczywistym elementem różnicującym jest tu wymienialność jednego z nich (przyimkowego) z wyrażeniem *w porównaniu z*.

W niniejszej pracy nie opisywano znaczenia wyrażenia (wyrażen) *na tle*. Analiza semantyczna może prowadzić do odmiennych wniosków, np. wykazać, że sugerowana w pracy niejednoznaczność jest pozorna lub też że przy istnieniu

⁷ Różne stanowiska badawcze dotyczące tej kwestii prezentuje w swoim artykule B. Milewska (1998).

różnicy oba typy *na tle* należałoby klasyfikować jako (jedno- czy wielowyrzowe) jednostki języka. Niewątpliwie w takim kierunku zmierza ich ewolucja. Na obecnym etapie i z punktu widzenia własności gramatycznych *na tle* jako przyimek wydaje się mieć węższy zakres niż przypisywany mu w SWJP i w słowniku E. Ucherka (1993). Zakres tej przyimkowości ograniczałby się do typu wyróżnianego w obu słownikach w punkcie 2 i ujmowanego jako równoważny wobec *w porównaniu z*.

Literatura

- Anusiewicz J. (1978): *Konstrukcje analityczne we współczesnym języku polskim*. Wrocław.
- Buttler D. (1967): *Semantyka a składnia w związkach wyrazowych*. V: *Ekspansja konstrukcji analitycznych*. „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 6–18.
- Czerwińska I. (1997): *O łączliwości i znaczeniu przyimka „za pośrednictwem”*. „Poradnik Językowy”, z. 10, s. 34–42.
- Czerwińska I. (1998): *Próba eksplikacji semantycznej przyimka „w charakterze”*. UMK Toruń. „Studia Linguistica Polono-Meridianoslavica”. T. 9, s. 95–100.
- Grochowski M. (1984): *Składnia wyrażen polipredykatywnych*. [W:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego*. Red. R. Grzegorzczkowa, R. Laskowski, H. Wróbel. *Składnia*. Red. Z. Topolińska, Warszawa, s. 213–299.
- Grochowski M. (w druku): *Wielowyrzowe jednostki funkcyjne. Wprowadzenie do problematyki*. W: *Problemy frazeologii europejskiej*. T. III.
- Kosek I. (1995): *Interpretacja dwusegmentowych ciągów o kształcie wyrażen przyimkowych*. „Zeszyty Naukowe UMK. Filologia Polska” XLIV, s. 65–77.
- Kosek I. (1995a): *Problem interpretacji gramatycznej niektórych trzysegmentowych ciągów słów tekstowych*. „Zeszyty Naukowe WSP w Olsztynie. Prace Filologiczne”, z. 1, s. 255–267.
- Lewicki A.M. (1989): *Prepozycjonalizacja rzeczowników a problem anafory*. [W:] *Syntaxes nominaus dans les langues romanes et slaves*. „Actes ‘du Colloque International de Linguistique’ sous la réd. de A. M. Lewicki et M. Kęsik. Université Marie-Curie Skłodowska. Lublin, s. 73–79.
- Milewska B. (1998): *Co to są przyimki wtórne?* „Język Polski” LXXVIII, z. 3–4, s. 179–187.
- Przybylska R. (1988): *Wydzielanie przyimków wtórnych we frazach temporalnych*. „Język Polski” LXVIII, z. 4–5, s. 243–248.
- SJPDor. (1958–1969): *Słownik języka polskiego*. T. 1–11. Red. W. Doroszewski, Warszawa.
- SWJP (1996): *Słownik współczesnego języka polskiego*. Red. B. Dunaj, Warszawa.
- Ucherek E. (1993): *Polsko-francuski słownik przyimków*. Warszawa.
- Wątor I. (1969): *Polskie przyimki odwyrażeniowe*. „Język Polski” XLIX, z. 5, s. 372–378.
- Wątor I. (1974): *Rozwój funkcji wyrażen i wyrazów polskich od przysłówkowej do przyimkowej*. Rzeszów.
- Wątor I. (1979): *Próba nowej klasyfikacji przyimków w języku polskim*. „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Rzeszowie. Filologia Polska”, z. 12/42, s. 239–250.
- Wiśniewski M. (1987): *Z leksykograficznej problematyki przyimka*. [W:] *Studia z polskiej leksykografii współczesnej*. Red. Z. Saloni. T. II. Białystok, s. 87–115.